



RADEK MICHALSKI

redaktor wydania

Błogosławiony Czesław, jako drugi Dolnoślązak po św. Jadwidze, „odzyska twarz”. Z przekazów Długosza wiemy, że swoją postawą dawał nadzieję wrocławianom. Czynią to wciąż kolejne pokolenia kapłanów. Na str. IV i V przypominamy sylwetkę legendarnego duszpasterza ks. Aleksandra Zienkiewicza. Dowiemy się też o duszpasterzach środowisk twórczych oraz o „pasjonacie radia” ks. Cezarym Chwilczyńskim. Co ich łączy? Praca dla dobra naszej archidiecezji. Każdy z nas odejdzie kiedyś z piastowanego stanowiska, z powierzonych odpowiedzialności. Warto tak wypełnić swoją misję, by pozostawić po sobie dobrą pamięć. ■

ZA TYDZIEŃ

- ZOBACZYĆ OGRÓD – reportaż A. Combik ze schroniska dla bezdomnych mężczyzn

„Każdy jest artystą tworzącym własne życie”

Modlitwa i piękno

Duszpasterstwo Środowisk Twórczych uczciło swojego patrona bł. Fra Angelico.

Eucharystię dla artystów 18 lutego w kościele pw. św. Marcina we Wrocławiu celebrował bp Andrzej Siemieniowski. W homilii zwrócił uwagę, że twórca to także każdy, kto współpracuje z Bogiem – największym Twórcą – w tworzeniu pięknego życia. Podczas liturgii biskup poświęcił obraz bł. Fra Angelico, ofiarowany do kościoła przez Ewę Jackiewicz, oraz nowo odremontowany dach zabytkowej świątyni.

Eucharystię koncelebrowali: czterej poprzedni duszpasterze twórców, obecnie sprawujący tę posługę ks. Robert Zapotoczny, o. Andrzej Bujnowski OP – częsty gość duszpasterstwa, oraz rektor PWT ks. Józef Pater. Wszyscy kapłani, włącznie z bp. A. Siemieniowskim, otrzymali z rąk prezesa Andrzeja Gnacka akty honorowych członków Stowarzyszenia Cultura Christiana, organizacji powołanej dla



RADEK MICHALSKI

propagowania kultury chrześcijańskiej.

„Błogosławiony Fra Angelico wznosił się do Boga na dwóch skrzydłach modlitwy i piękna” – mówił do zebranych ks. R. Zapotoczny, nakładając do czerpania wzoru z życia Błogosławionego. Po liturgii poemat „Życie i twórczość bł. Fra Angelico” swojego autorstwa przedstawiła Wanda Sieradzka.

Dorocznemu świętu artystów towarzyszą imprezy przygotowaw-

Wanda Sieradzka recytuje swój poemat o bł. Fra Angelico

ne przez wrocławskie DŚT. W kościele pw. św. Marcina otwarto wystawę zdjęć w opracowaniu Zdzisława Szyszki i Andrzeja Bienia, zatytułowaną „Spotkanie artystów wrocławskich z Ojcem Świętym Janem Pawłem II w Roku Jubileuszowym”, a w znajdującej się pod świątynią Krypcie Książęcej można oglądać dwie ekspozycje: rzeźb Darii Naszczuk i tkanin Krystyny Dyrdy-Kortyki.

RADEK MICHALSKI

BŁOGOSŁAWIONY CZESŁAW ODZYSKA TWARZ



RADEK MICHALSKI

Wrocławscy antropolodzy zrekonstruują twarz patrona stolicy naszej archidiecezji. Od wtorku 14 lutego, kiedy to specjalna komisja powołana przez abpa M. Gołbiewskiego otworzyła XVIII-wieczny relikwiarz, trwają prace przy czaszce bł. Czesława. Na materiale okrywającym czaszkę błogosławionego zachowały się pieczęcie nałożone przez bpa Neuburga, kierującego diecezją wrocławską w czasie powstania relikwiarza po 1713 roku. Wizerunek swojego patrona wrocławianie obejrzą prawdopodobnie pod koniec maja. „Wszystko zależy od trwających najdłużej prac plastycznych – mówi prof.

Po niezbędnych badaniach czaszka wróci do relikwiarza

Tadeusz Krupiński, antropolog kierujący pracami rekonstrukcyjnymi”.

Więcej na ten temat w następnym numerze.

Śluby wieczyste u franciszkanów



BR. SZCZEPAN OFM

KARŁOWICE. „Na cześć i chwałę Najświętszej Trójcy, pobudzony Bożym natchnieniem, aby wierniej iść za Ewangelią i wstępować w ślady naszego Pana Jezusa Chrystusa (...) ślubuję Bogu Ojcu, świętemu i wszechmogącemu, żyć przez cały czas mego życia w posłuszeństwie, bez żadnej własności i w czystości i jednocześnie ślubuję zachować życie i Regułę Braci Mniejszych...”. Słowa te trzykrotnie zabrzmiały 11 lutego w kościele pw. św. Antoniego we Wrocławiu Karłowicach. Tego dnia trzech braci franciszkanów

– Ambroży Grzegorz Pampuch, Augustyn Michał Feliszek i Fidelis Tomasz Skibiński (na zdjęciu), w otoczeniu rodziny, współbraci, przyjaciół i parafian złożyło Bogu śluby wieczyste na ręce ojca prowincjała Wacława Chomika. Przygotowywali się do tej chwili przez kolejne etapy początkowej formacji zakonnej, która trwa około 6,5 roku. Poprzez profesję uroczystą bracia zostali na całe życie poświęceni Bogu i włączeni do wspólnoty Zakonu Braci Mniejszych, zwanych powszechnie franciszkanami.

Zmarł ks. Stanisław Jakubowski

POGRZEB ODBYŁ SIĘ 15 LUTEGO na cmentarzu przy ul. Działkowej we Wrocławiu. Ks. Stanisław Jakubowski urodził się 15 listopada 1933 r. w Łoszniewie (archid. lwowska). Święcenia przyjął 15 czerwca 1958 r. we Wrocławiu. Był wikariuszem w parafii pw. św. Barbary w Wałbrzychu, we Wrocławiu w parafii pw. św. Maurycego, w legnickiej parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła i we wspólnocie pw. Świętej Rodziny we Wrocławiu. Od roku 1971 do 1986 był proboszczem w Złotorzy i dziekanem tamtejszego dekanatu. W roku 1979 został wizytatorem okręgowym na dekanat Jawor i Złotorja. Od roku 1986 kierował parafią w Prusicach, a następnie wspólnotą w Wilczkowie. W roku 1995 zamieszkał w domu księży emerytów we Wrocławiu. Zmarł 11 lutego.

Proboszcz z Ziębic doktorem

KS. BOGUSŁAW KONOPKA publiczną obroną pracy doktorskiej 13 lutego br. na Papieskim Wydziale Teologicznym przypieczętował kilkuletnie badania naukowe. Temat rozprawy, promowanej przez ks. prof. dra hab. Józefa Swastka, brzmiał: „Życie, duchowość i kult przedbeatyfikacyjnej Anieli Salawy (1881–1922)”. Błogosławioną Anielę Salawę, zmarłą w opinii świętości, franciszkańską tercjarkę i członkinię Stowarzyszenia Sług Katolickich o. Włodzimierza Ledóchowskiego, wyniósł na ołtarze Jan Paweł II 13 sierpnia 1991 w Krakowie. Recenzentami doktoratu byli ks. bp prof. dr hab. Antoni Długosz i ks. prof. Mieczysław Kogut. Ks. dr B. Konopka od 10 lat posługuje jako proboszcz w ponadośmiotysięcznej parafii pw. św. Jerzego w Ziębicach. Pełni też funkcję dziekana dekanatu Ziębice.

„Gość” w RR i Internecie

RADIO RODZINA (92 FM) prezentuje co tydzień najnowsze wydanie „Gościa Niedzielnego”. Wybrane tematy podejmowane na naszych łamach przybliżą audycje nada-



wane w soboty o godz. 20.30 i niedziele o 9.40. Zapowiedzi artykułów można też znaleźć w dziale „aktualności” na stronie internetowej archidiecezji www.archidiecezja.wroc.pl

Wykład gościa z Indii

RELIGIE NEPALU były tematem otwartego posiedzenia Wrocławskiego Towarzystwa Teologicznego, które odbyło się 16 lutego 2006 roku w auli Papieskiego Wydziału Teologicznego. Specjalnym gościem był dr Bodha Subedi z Indii, który wygłosił wykład na temat różnorodności religijnej i kulturowej Nepalu. Przedstawił główne założenia dwóch dominujących w orientalnym państwie religii: hinduizmu i bud-

dyzmu. Dodatkową atrakcją był pokaz zdjęć ukazujący niezwykłą przyrodę i kulturę Nepalu. Wykład został zorganizowany w ramach kontynuacji zakończonego niedawno tygodnia ekumenicznego. Rektor PWT ks. prof. Józef Pater podkreślał na posiedzeniu bardzo doniosłą w dzisiejszym świecie rolę ekumenizmu oraz dialogu międzyreligijnego i przypominał o potrzebie szukania tego, co łączy, a nie tego, co dzieli.



RADEK MICHAŁSKI

Projekcja multimedialna pomogła przybliżyć nepalskie zwyczaje

Uśmiech dziecka w Trzebnicy

WARSZTATY TERAPII ZAJĘCIOWEJ, prowadzone przez Trzebnickie Stowarzyszenie „Uśmiech Dziecka”, zostały uroczystie otwarte 15 lutego w budynku Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza w Trzebnicy przy ul. Stawowej. Uroczystość rozpoczęła Msza św. sprawowana pod przewodnictwem ks. Jerzego Olszówki SDS, proboszcza trzebnickiej parafii pw. św. Bartłomieja Apostoła i św. Jadwigi. W konsekracji uczestniczył także ks. Zdzisław Paduch, proboszcz

miejscowej parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Spotkanie, w którym wzięli udział przyjaciele Stowarzyszenia, poprowadził kierownik trzebnickiego WTZ Zbigniew Stachurski. Goście mogli spotkać się z podopiecznymi warsztatów i zwiedzić poszczególne pracownie. W WTZ uczestniczy 25 osób z trzebnickiego powiatu. Mają do dyspozycji m.in. pracownie gospodarstwa domowego, rękodzieła i komputerową. Korzystają z muzykoterapii i rehabilitacji ruchowej.

O NOWEJ ENCYKLICE

MATKA JADWIGA, ZAKONNICA KLAUZUROWA „Ponieważ Bóg pierwszy nas umiłował (por. 1J 4,10), miłość nie jest już przykazaniem, ale odpowiedzią na dar miłości, z jaką Bóg do nas przychodzi” – pisze Benedykt XVI u początku swej encykliki. To bardzo ważne słowa. Trzeba „uwierzyć miłości, jaką Bóg ma ku nam”. Papież pragnie „pobudzić świat do nowej, czynnej gorliwości w dawaniu ludzkiej odpowiedzi na Bożą miłość”. Dostrzegamy ją wszędzie, a jej szczególnym przejawem jest Eucharystia. Benedyktynki od Nieustającej Adoracji Najświętszego Sakramentu wciąż odkrywają w niej Bożą miłość i nieprzerwanie dziękują Chrystusowi za to, że pozostał z nami w sakramentalnych znakach. Papież poświęca Eucharystii bardzo dużo uwagi w swej encyklice. To dzieło, które na pewno będzie towarzyszyć naszej modlitwie.

Nadanie imienia Gimnazjum nr 2 w Oleśnicy

Młodzież ceni ideały

Imię Armii Krajowej wybrali dla swojej szkoły uczniowie Gimnazjum nr 2 w Oleśnicy.

Wyboru dokonano na podstawie ankiet przeprowadzonych we wszystkich klasach. „Armia Krajowa jest dla mnie symbolem patriotyzmu i wytrwałej walki o wolność Ojczyzny” – powiedziała Patrycja, uczennica klasy III, zapytana o motywację swojego wyboru, który okazał się wspólny dla większości uczniów.

Uroczystość nadania imienia szkole odbyła się 14 lutego, w święto św. Cyryla i Metodego, patronów Europy, a zarazem w 64. rocznicę powstania Armii Krajowej. Rozpoczęła ją Msza św. w bazylice mniejszej pw. św. Jana Apostoła. Liturgii przewodniczył bp Edward Janiak, który poświęcił również nowy sztandar szkoły.

Podczas gali w oleśnickim ośrodku kultury, z rąk Jana Bron-

Uczniowie Gimnazjum im. Armii Krajowej po otrzymaniu sztandaru ślubowali wierność ideałom patriotycznym



KUBA ŁUKOWSKI

ła, burmistrza Oleśnicy, sztandar odebrała Dorota Rasała, dyrektor szkoły. Zgodnie z jej postanowieniem 14. dzień każdego miesiąca będzie wolny od ocen niedostatecznych. Ks. infułat Władysław Ozimek, proboszcz parafii pw. św. Jana Apostoła, na której terenie znajduje się Gimnazjum nr 2, życzył licznie

przybyłym na uroczystość kombatanom, „aby patrząc na młodzież, widzieli, że ich trud nie poszedł na marne”.

Na uroczystości byli obecni przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Posłanka Barbara Kępa odczytała list ministra kultury Kazimierza M. Ujazdowskiego, skierowany do uczestników oleśnickiej uroczystości.

KUBA ŁUKOWSKI

Otwarcie i poświęcenie krytej pływalni Akademii Rolniczej

Dla ciała i dla ducha

„Niech młodzi prostują tutaj kręgosłupy fizyczne, ale również moralne” – mówił 15 lutego kard. Henryk Gulbinowicz podczas uroczystego poświęcenia nowej pływalni Akademii Rolniczej.

Z basenu już niedługo będą mogli korzystać studenci, wykładowcy i mieszkańcy Wrocławia. Obiekt jest przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych poruszających się na wózkach inwalidzkich. Inwestycja powstała dzięki dotacji Ministerstwa Edukacji i Nauki oraz Funduszu Rozwoju Kultu-

Kard. Henryk Gulbinowicz święci największy z trzech basenów pływalni

ry Fizycznej w ramach Programu Rozwoju Bazy Sportowej Województwa Dolnośląskiego 2005–2008, opracowanego przez Urząd Marszałkowski

Województwa Dolnośląskiego. Stąd obecność na uroczystościach przedstawicieli władz miasta i Pawła Wróblewskiego, marszałka województwa dolnoślą-

skiego. Rektor Akademii Rolniczej prof. Michał Mazurkiewicz zaprosił również władze innych uczelni, których studenci też będą mogli korzystać z pływalni, m.in. rektora Papieskiego Wydziału Teologicznego ks. prof. Józefa Patera.

Hala pływalni składa się z trzech basenów, w tym brodzika dla dzieci i basenu z podnośnikiem dla niepełnosprawnych, są również miejsca siedzące dla celów dydaktycznych i tribuny. Dzień otwarcia pływalni był bardzo słoneczny, co zauważył książdz kardynał, powtarzając znane na Wileńszczyźnie przekonanie, że „gdy ważna sprawa dokonuje się, a słońce świeci, to Panu Bogu się ona podoba”.

IZABELA MAŁYGA



OREST ZAGWOJSKI

Miłości trze

To sentencja jednego z najpopularniejszych ludzi Dolnego Śląska, niezapomnianego ks. prałata Aleksandra Zienkiewicza „Wujka”. Urodził się w 1910 r. w Nowogrodku, ale większość swojego życia spędził we Wrocławiu, gdzie **bez reszty poświęcił się nauczaniu o miłości.** Miłości nie tylko do Boga, ale i do drugiego człowieka.

tekst

PAULINA ZIEMBIŃSKA

Posługę we Wrocławiu ks. Aleksander Zienkiewicz rozpoczął w 1947 r. jako kapelan sióstr nazaretanek. Szczególnym sentymentem obdarzał właśnie to zgromadzenie, bo 11 nazaretanek w 1943 r. oddało swoje życie m.in. za niego. Po kilku latach życia kapłańskiego otrzymał nominację na rektora Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu. W tym samym czasie ks. Aleksander utworzył Centralne Duszpasterstwo Akademickie we Wrocławiu, przy ul. Katedralnej 4 (pod „Czwórką”), pierwsze takie po wojnie w tym mieście.

Miał zawsze czas

Popularność zyskał głównie dzięki niezwykłym naukom, które przyciągały do duszpasterstwa rzesze młodych ludzi, studentów pragnących przede wszystkim ciepła, poczucia wspólnoty i obecności Najwyż-



MARCIN BRACKI

szego. „Wujek” miał zawsze czas dla każdego, nigdy nie zostawił pytającego bez odpowiedzi, nawet jeśli była nią jedynie cisza. „Wchodząc do jego pokoju z ważnym pytaniem, już w progu znalazłam na nie odpowiedź. Wprowadzał tak spokojną atmosferę, każdemu poświęcał tyle uwagi, że można było się czuć jego najważniejszą rozmówcą” – wspominała Jadwiga Wartalska. – We wszystkim, co robił, był autentycznym uczniem Jezusa, pełnym charyzmy i zawsze z dobrą radą.

Ksiądz A. Zienkiewicz pokazywał miłość w szerokim aspekcie. Najmocniej tra-

Ludzie, którzy go spotkali, zapamiętają tę twarz na zawsze

fiał w swoich słowach do studentów stojących przed podjęciem życiowych decyzji. Organizował i prowadził rekolekcje, dni skupienia, kursy przedmałżeńskie, spotkania w grupach rodzin. Nigdy nie wyjeżdżał sam, wolny czas zawsze spędzał z młodzieżą. W swoich naukach często wracał do fundamentów, do tego, co jest istotą wiary, nierzadko zapomnianą. Jego wychowankowie twierdzą, że nigdy nie chciał przypodobać się drugiemu człowiekowi, mówił bardzo jasno, klarownie. „Był na wiecznym dyżurze” – powiedział z uśmie-

Aleksandra Zienkiewicza, legendarnego „Wujka”

ba się uczyć

chem jego były student, który pragnie pozostać anonimowy.

Do dzieła!

Po śmierci „Wujka” 21 listopada 1995 roku w sercach tych, których prowadził duchowo, zrodziła się pustka po stracie ziemskiego ideału dobrego życia. Miejsce smutku szybko wypełniła jednak chęć działania, niesienia innym tego, co otrzymało się w darze. Wrocławscy „Czwórkowicze” stali się inicjatorami cyklicznych spotkań. Co roku w imieniny „Wujka” – 26 lutego lub w ostatnią sobotę miesiąca (ze względu na zamiejscowych) – pod „Czwórką” spotyka się kilkaset osób z całej Polski. Dziś są to dojrzałe ludzie, nierzadko piastujący poważne funkcje. Do Wrocławia prowadzi ich sentyment i chęć powrotu do fundamentów. Spotkanie zawsze zaczyna się o godz. 16.00 wspólną modlitwą różańcową przy grobie „Wujka”, następnie o godz. 17.00 odprawiana jest uroczysta Msza św. na Ostrowie Tumskim, w kościele pw. świętych Piotra i Pawła, którego przez blisko 20 lat ks. Aleksander był rektorem. Po Eucharystii jest agapa – czas na wspomnienia, radość, świętowanie.

Kolejne daty spotkań „Czwórkowiczów” to 29 czerwca – uroczystość świętych Piotra i Pawła oraz 21 listopada – rocznica śmierci ich Wychowawcy.

Prawda o człowieku

W ubiegłym roku minęło dziesięć lat od śmierci „Wujka”. Z tej okazji 19 i 20 listopada 2005 r. odbyła się kolejna sesja naukowa, poświęcona sylwetce duchowej ks. Aleksandra Zienkiewicza. Opowiadali o nim jego wychowankowie, współpracownicy, przyjaciele. Pierwszego dnia spotkania homilię wygłosił ks. prałat Mirosław Drzewiecki. Mówił między innymi o duchowej mocy, której nigdy nie brakowało ks. Aleksandrowi. „Gdy przyglądamy się jego życiu, jakże skromnemu, to przede wszystkim spotykamy prawdę o człowieku rozmodlonym. Ks. Zienkiewicz prowadził głębokie życie wewnętrzne, modlitwa była dla niego nie tyle wyjątkowym stanem duszy, co chlebem powszednim, nieodzownym pokarmem, który dawał mu energię od rana na cały dzień” – wspominał kaznodzieja.



JOLANTA SASIADEK

Biskup Ignacy Dec w swoim wystąpieniu powiedział o miłości w nauczaniu ks. prałata. Przedstawił różne odmiany miłości postrzegane przez człowieka. Wspominał o agapie, miłości jako uczuciu oraz o miłości erotycznej. Przypominał, że w swojej pracy z młodzieżą „Wujek” był wymagający, ale bardzo wyrozumiały. Swoje wystąpienie biskup świdnicki zakończył przypomnieniem, że miłości trzeba uczyć się wszędzie tam, gdzie żyjemy. Kolejnym prelegentem był ks. Józef Pater – rektor Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu. Na podstawie zapisanych kazań ks. Aleksandra Zienkiewicza określił jego sylwetkę duchową. Był to człowiek niezwykłej osobowości, potężnej wiary, którego cechowała pracowitość, a także świadomość godności kapłańskiej.

Do zebranych przemówił też biskup zielonogórsko-gorzowski Adam Dyczkowski. W swoim wystąpieniu podkreślił, że ks. Zienkiewicz był świetnym wychowawcą. Zauważył, że to właśnie jego praca i wytrwałość dała podwaliny duszpasterstwu akademickiemu we Wrocławiu. Tuż po śmierci „Wujka” jego współpracownicy i przyjaciele zastanawiali się, kiedy ks. Aleksander zostanie świętym. Gorliwie modlą się o to do tej pory.

Mszy św. kolejnego dnia spotkania – 20 listopada – przewodniczył

Sesja naukowa w 2005 r. poświęcona ks. Aleksandrowi Zienkiewiczowi w 10. rocznicę jego śmierci

ks. infułat Stanisław Turkowski. Tego dnia wygłoszone zostały również świadectwa osób świeckich i duchownych na temat życia „Wujka” i jego posługi.

Minione sympozjum było drugim, pierwsze odbyło się w 5. rocznicę śmierci legendarnego duszpasterza. Zaangażowani w pracę „Czwórkowicze” wydali już kolejną książkę z dokładną treścią wszystkich wystąpień. Żal jedynie ściska, że dziś pod „Czwórką” nie ma już duszpasterstwa akademickiego...

PLAN TEGOROCZNEGO ŚWIĘTA „CZWÓRKOWEGO” 25 LUTEGO 2006 R.

- godz. 16.00 – wspólna modlitwa różańcowa przy grobie „Wujka” przy ul. Bujwida;
- godz. 17.00 – Msza św. w kościele świętych Piotra i Pawła pod przewodnictwem bpa Adama Dyczkowskiego;
- ok. godz. 18.30 – agapa pod „Czwórką” (Ostrów Tumski, ul. Katedralna 4), w sali kominkowej.

Jeśli masz problem

Powierz się Matce

Powierzmy Matce Miłosierdzia wszystkie trudne, bolesne sprawy. Ona, jak w Kanie Galilejskiej, może uprosić dla nas cud przemiany...



To przesłanie niosą Stowarzyszenie „Matka Miłosierdzia” oraz grupa modlitewna pod tą samą nazwą, która działa we wrocławskiej parafii pw. Matki Bożej Bolesnej na Strachocinie. Stowarzyszenie zostało założone w 1982 r. we Francji przez Philippe’a Madre – doktora medycyny, stałego diakona, wieloletniego przełożonego generalnego Wspólnoty Błogosławieństw.

„Matka Miłosierdzia” to katolicka wspólnota, której celem jest obrona i promocja godności życia ludzkiego. Swoją misję pełni zwłaszcza wobec osób, które doświadczyły rozmaitych zranień – na przykład na skutek przemocy, odrzucenia przez najbliższych czy wypadków losowych – oraz tych, które borykają się z chorobą, depresją, nalogami czy syndromem postaborcyjnym.

W Polsce „Matka Miłosierdzia” działa jako wspólnota religijna w Krakowie. Związana z nią wrocławska grupa modlitewna spotyka się w kościele na Strachocinie we wtorki. Spotkanie rozpoczyna się Mszą św. o godz. 19.00 (w miesiącach od IV do IX) lub 17.00 (od X do III). Członkowie wspólnoty otaczają modlitwą wszystkie powierzone im intencje. Każdy chętny może je przedstawić, pisząc na adres e-mail: mm.wroclaw@wp.pl

Więcej informacji można uzyskać na stronie www.matkamilosierdzia.pl

Niemal od trzynastu lat przekazuje Radiu Watykańskiemu relacje z najważniejszych wydarzeń w archidiecezji wrocławskiej.

Ksiądz Cezary Chwilczyński, bo o nim mowa, nawet się nie spodziewał, że zamilowanie do pracy z mikrofonem zaprowadzi go na stanowisko dyrektora diecezjalnego Radia Rodzina. W czasie rozmowy jest zaskoczony przypomnieniem, że watykańska rozgłośnia świętuje urodziny. „Faktycznie – przyznał po chwili zastanowienia – dokładnie w niedzielę, 12 lutego, minęła 75. rocznica emisji pierwszej audycji”.

W dziesiątkach tysięcy godzin, które radio z Wiecznego Miasta poświęciło sprawom Kościoła, wrocławski korespondent ma niemały udział. Informacje nadawał między innymi ze Stanów Zjednoczonych, opisując spotkania z tamtejszą Polonią, a także z Zimbabwem w Afryce, gdzie był na Kongresie Misyjnym, z udziałem kard. Josepha Tomki, prefekta Kongregacji Ewangelizacji Narodów. Wielokrotnie na radiowej antenie omawiał życie polskich misjonarzy, między innymi w Australii, Oceanii i Ameryce Południowej, w tym również pracę księży wywodzących się z

75-lecie Radia Watykańskiego

Radiowy pasjonat



EDMUND SZEMIELA

archidiecezji wrocławskiej.

„Największym wyzwaniem był dla mnie międzynarodowy Kongres Eucharystyczny, który odbył się we Wrocławiu w 1997 roku – przyznaje ks. Chwilczyński.

– Główna ekipa radia przyjechała dopiero wraz z Ojcem Świętym, na ostatnie trzy dni kongresu, wcześniej musiałem radzić sobie sam, a zamówień było sporo”. W RV działa ponad 30 sekcji językowych. Każda z nich chciała mieć jakiś materiał dotyczący kongresu. Uchylając rąbka dziennikarskiego warsztatu, ks. Cezary opowiada, jak zadawał pytania kardynałom i biskupom po niemiecku i angielsku, a wypowiedzi nagrywał w ich ojczystych językach, nic nie rozumiejąc z tego, co mó-

Ks. Cezary Chwilczyński (pierwszy z lewej) podczas poświęcenia nowego studia emisyjnego w Radiu Rodzina

wili. Tak zdobyty materiał był wysyłany do Rzymu, a tam dana redakcja wiedziała już, co dalej z nim robić.

„Jeszcze kilka lat temu w naszych diecezjach nie było wiele rozgłośni radiowych, więc Radio Watykańskie stanowiło główne źródło bieżącej informacji z życia Kościoła w Polsce – mówi z odrobiną nostalgii ks. C. Chwilczyński. – Dzisiaj, gdy rynek mediów katolickich jest już mocno nasycony, RV nadaje korespondencje głównie z życia Kościoła na świecie”.

Ks. Cezaremu Chwilczyńskiemu, z okazji 75. rocznicy jego pierwszej, radiowej miłości, życzymy wszystkiego najlepszego i owocnego działania w Radiu Rodzina (92 FM).

Ks. JANUSZ GORCZYKA

Spotkanie w Stowarzyszeniu „Pro Cultura Catholica”

Szanse i zagrożenia

Dolny Śląsk znalazł się w bardzo korzystnej sytuacji gospodarczej, politycznej i społecznej – uważa Paweł Wróblewski

Marszałek województwa dolnośląskiego wziął udział w dyskusji „Szanse i zagrożenia dla Dolnego Śląska”. Spotkanie odbyło się we Wrocławiu, 10 lutego. Do naturalnych walorów regionu marszałek zali-

czył m.in. położenie na przecięciu ważnych szlaków transportowych, bogactwo złóż naturalnych, wielokulturowość oraz ogromną bazę naukową i techniczną. Mówiąc o zagrożeniach, P. Wróblewski wspominał o spadającej liczbie urodzeń i odpływie młodych ludzi do pracy za granicą, a także o narastającym niedoborze pracowników z wykształceniem zawodowym i technicznym.

Podczas dyskusji pojawiły się głosy krytykujące zbyt niskie nakłady finansowe na transport drogowy, wodny, a szczególnie kolejowy. Zdaniem niektórych osób, we Wrocławiu za mało korzysta się z wiedzy lokalnych autoritetów naukowych, brakuje rozwiązań dla wspierania lokalnej przedsiębiorczości.

TOMASZ BIAŁASZCZYK

Prawdę o sybirakach trzeba koniecznie przekazać młodemu pokoleniu

Lekcja żywej historii

Sybiracy z Dolnego Śląska uczcili 66. rocznicę pierwszych deportacji Polaków na „niehumanitarną ziemię”.

Uroczystość odbyła się 10 lutego w Klubie Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu. Nie zabrakło wzruszających wspomnień, ale również rozmów o przyszłości i inicjatywach podejmowanych przez Związek Sybiraków. Jedną z nich jest program Dolnośląskiego Urzędu Marszałkowskiego „Lekcja żywej historii”, w którym uczestniczą m.in. gimnazjaliści z Jelcza-Laskowic. W ramach tych lekcji sybiracy, świadkowie dramatycznych wydarzeń, stają się swoistymi nauczycielami historii, często przemilczanej w podręcznikach. „Moi gimnazjaliści złożyli ślubowanie, że nigdy nie zapomną o losach polskich rodzin na Syberii. My, nauczyciele, będziemy dbać o to, żeby polską młodzież wychowywać w duchu najważniejszych wartości: Bóg, Honor, Ojczyzna” – deklarowała dyrektor Gimnazjum nr 1 w Jelczu-Laskowicach. Jej szkoła jest jedną z pierwszych, która rozpoczęła współpracę ze Związkiem Sybiraków. Owocem są spotkania sybiraków i uczniów na obchodach kolej-



IZABELA MAŁYGA

nych rocznic deportacji 10 lutego, na szkolnych uroczystościach, a nawet wspólna pielgrzymka do Lichenia.

8 lutego w gimnazjum rozpoczęło się już po raz siódmy sympozjum naukowe, tym razem poświęcone losom polskich sierot na Syberii. W tym dniu swoją działalność rozpoczęło także szkolne Koło Pamięci Zesłańców Sybiru. Możliwość spotkań i dzielenia się doświad-

Wręczenie sybirackich odznaczeń

zeniami z młodzieżą jest bardzo ważna dla sybiraków, twierdzi Zofia Helwing, rzeczniczka prasowa i honorowy prezes Oddziału ZS we Wrocławiu. „Kiedy była cenzura, zamiast prawdy kazano nam mówić, że wyjechaliśmy na Sybir do pracy – wspomina. – Początkowo, w latach 70. i 80., potrzeba było niemałej odwagi księży i dyrektorów szkół, którzy zapraszali do siebie sybiraków,

ponieważ spotkania odbywały się nielegalnie”.

Jak młodzi reagują na sybirackie wspomnienia? „Początkowo jest pewien zgrzyt, bo są to wydarzenia bardzo odległe dla nich. Ale takie spotkania są potrzebne, dzieci bardzo je przeżywają” – wyznaje katechetka z jelszczańskiego gimnazjum. Potwierdza to Z. Helwing, wg której o zainteresowaniu uczniów świadczy cisza na sali. Również pytania nastolatków, dociekliwe, często bardzo bolesne, potwierdzają ich pragnienie poznania prawdy. Michał, jeden z uczniów, który złożył ślubowanie pamięci o sybirakach, przyznaje, że świadomość tragicznej historii Polski powinna być ważna dla każdego młodego człowieka.

Podczas uroczystości 10 lutego przyznano odznaki Krzyża Zesłańców Sybiru, Honorowe Odznaki Sybiraka i Medal Pro Memoria. Część artystyczną, poświęconą Janowi Pawłowi II, przygotowali uczniowie Gimnazjum nr 1 w Jelczu-Laskowicach. Po spotkaniu uczestnicy rocznicowych obchodów udali się pod pomnik Zesłańców Sybiru na pl. Staszica, gdzie złożyli kwiaty i zapalili znicze.

IZABELA MAŁYGA

Uczcili Światowy Dzień Chorego

W gronie przyjaciół

Było pyszne ciasto, herbata, był czas na prezentację rodzimej poezji, wspólne śpiewanie i przyjacielskie rozmowy.

W takiej atmosferze, 9 lutego, odbyło się historyczne, pierwsze spotkanie z okazji Światowego Dnia Chorego (w tym roku poświęconego w sposób szczególny osobom cierpiącym na choroby psychiczne), zorganizowane przez Stowarzyszenie Higieny Zdrowia Psychicznego „Przyjaciel w Kryzysie”. Jego członkowie postanowili przygotować uroczystość dla pacjentów wroc-

ławskiego szpitala psychiatrycznego przy Wybrzeżu Korzeniowskiego, aby, jak podkreśliła doktor Dorota Szwarz-Wojarska, prezes stowarzyszenia, dać im odczuć, że są ludzie, którym zależy na nich, którzy chcą im towarzyszyć w doświadczaniu choroby. Nie zabrakło też lekarzy, zespołu terapeutycznego oraz sympatyków stowarzyszenia. Wśród zaproszonych gości był m.in. dr Józef Bryś, zastępca dyrektora szpitala, i ks. Wojciech Tokarz, tamtejszy kapłan, a zarazem proboszcz parafii pw. św. Bonifacego.

Stowarzyszenie „Przyjaciel w Kryzysie” powstało w roku 2004. Jego zadaniem jest wychodzenie naprzeciw osobom przeżywającym długotrwałe reakcje na stres, depresję, psychozy itp. Nie warto w takim doświadczaniu zamykać się w sobie, odcinać się od świata. Rozmowa z życzliwymi ludźmi w takiej sytuacji może być bardzo pomocna w przezwyciężeniu kryzysu – mówi dr D. Szwarz-Wojarska. Jesteśmy wdzięczni redakcji „Gościa” za pisanie o nas – powiedziała nam Anna Koczwara, sekretarz

stowarzyszenia. – Po ukazaniu się artykułu Jolanty Sądka „Przyjaciel w Kryzysie” (1 stycznia 2006 r.), zaczęły zgłaszać się do nas osoby powołujące się właśnie na tę publikację.

Spotkania stowarzyszenia odbywają się w każdy wtorek o godz. 16.00, przy parafii pw. św. Bonifacego (Wrocław, pl. Staszica); a spotkania dla rodzin osób przebywających w kryzysie – w tym samym miejscu, w każdy II i IV wtorek miesiąca.

Ks. JANUSZ GORCZYCA

PANORAMA PARAFII

Wspólnota pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Bagnie (dekanat Brzeg Dolny)

Dobre miejsce dla duszy i ciała

Mieszkańcy parafii w Bagnie mają szczęście żyć w wyjątkowo pięknej okolicy. Jej urokiem mogą cieszyć się również księża salwatorianie, którzy od 1930 r. mają tutaj swój dom zakonny.

Salwatorianie (Towarzystwo Boskiego Zbawiciela) sprawują opiekę duszpasterską nad tutejszą parafią od 1944 r., a od 1953 r. w zaciszu, na skraju miejscowości, kształcą przyszłych misjonarzy w seminarium duchownym. Wśród kapłanów, którzy tutaj odkrywali swoje powołanie, są ks. Benon Hojeński SDS – proboszcz tutejszej wspólnoty parafialnej, oraz ks. Dawid Dudek SDS – wikariusz. Księża posługują mieszkańcom 9 miejscowości: Brzeźna Dużego, Brzeźna Małego, Godzięcina, Mikorzyc, Morzęcina Małego, Osoli, Osolina, Wielkiej Lipy i Bagna.

Dla duszy...

W Boże Narodzenie odprawiane są cztery Pastorki – w każdym z kościołów parafii. Wszystkie odbywają się jednocześnie, podobnie jak obchody świąt Wielkiejnocy. Jest to możliwe, bo proboszczowi i wikaremu pomagają księża z domu zakonnego.

W tym roku wspólnota będzie przeżywać 100-lecie kościoła parafialnego w Bagnie. Ob-

chody staną się okazją do odnowienia świątyni, jednak największy nacisk duszpasterze kładą na wewnętrzne przygotowanie wiernych do jubileuszu. Od 1. niedzieli Adwentu 2005 r. roku trwa nowenna, podczas której przez 9 miesięcy nauczanie w parafii koncentruje się na tematyce sakramentów świętych. Rok jubileuszowy rozpocznie się 15 sierpnia odpustem parafialnym i będzie poświęcony rozważaniu przykazań Bożych i kościelnych.

Katechizacja i życie sakramentalne stanowią filary życia duchowego parafii w Bagnie. Ks. B. Hojeński i ks. D. Dudek nauczają religii w dwóch szkołach podstawowych, prowadzą również katechezę parafialną dla dorosłych i młodzieży – bezrobotkańcom 9 miejscowości: Brzeźna Dużego, Brzeźna Małego, Godzięcina, Mikorzyc, Morzęcina Małego, Osoli, Osolina, Wielkiej Lipy i Bagna.

... i ciała

Dzięki zaangażowaniu wiernych i duszpastery w parafii systematycznie prowadzone są prace remontowe i porządkowe. Dużym osiągnięciem wspólnoty jest, dokonane wielkim nakładem sił i środków, przywrócenie do dawnej świetności XVI-wiecznego kościoła w Godzięcinie. „Najpierw rozebraliśmy i odbudowaliśmy jedną połowę świątyni – opowia-



KUBA ŁUKOWSKI

Przy kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Bagnie znajduje się jeden z trzech cmentarzy parafialnych

da ks. B. Hojeński – a następnie to samo uczyniliśmy z drugą”. I gdyby nie zdjęcia dokumentujące przebieg prac, to trudno byłoby uwierzyć, że pracującym od świtu do nocy góralom i parafianom udało się dokonać takiego dzieła.

O sile, z jaką przyciąga to miejsce, może świadczyć choćby fakt, że ostatnio do wspólnoty dołączył parafianin, który przeprowadził się tu z Wrocławia i pokonuje teraz codziennie 30 kilometrów, by dojechać do pracy. Latem „parafian” przybywa, ponieważ wrocławianie, i nie tylko, chętnie spędzają tu wakacje.

KUBA ŁUKOWSKI



KS. BENON HOJEŃSKI SDS

Ma 62 lata. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1969 r. w Mikołowie na Górnym Śląsku. W Bagnie posługuje od ośmiu lat. Wcześniej pracował w ośmiu salwatorijskich parafiach.

ZDANIEM PROBOSZCZA

Przedstawiając wiernym sprawozdanie duszpasterskie za miniony rok, życzyłem im i sobie, aby każdy z nich uczestniczył systematycznie w niedzielnej Mszy św., by pamiętał o codziennej modlitwie, przystępował chętnie do sakramentów świętych i aby każdy był odpowiedzialny za świątynię swego ciała oraz za świątynię murowaną – w której się modli. Życzyłem też wiernym, aby byli odpowiedzialni za wychowanie swoich dzieci – by przemawiali do nich nie tylko słowem, ale także przykładem życia.

Poważnym problemem wielu moich parafian jest bezrobocie – tylko co czwarty ma pracę. Do tego dochodzą społeczne niedomagania – alkoholizm i nikotynizm – będące szczególnym zagrożeniem dla młodzieży. Większość wiernych jest zaangażowana w życie parafialne – dbają o świątynię i szanują kapłanów.

Wręcz z ks. Dawidem dużą wagę przywiązujemy do pracy wśród chorych i starszych osób z naszej wspólnoty – każdego miesiąca odwiedzamy blisko 80 z nich.

Zapraszamy do kościoła

- W niedziele i święta: Bagny – 8.30, 11.30, 17.00; Godzięcin – 8.30, 10.00; Osolin – 8.30; Wielka Lipa – 10.00.
- W dni powszednie: Bagny – od listopada do lutego godz. 17.00, w marcu i kwietniu oraz we wrześniu i październiku godz. 18.00, od maja do sierpnia godz. 19.00; Godzięcin – piątki godz. 17.00; Osolin – środy, godz. 17.00 (zimą) i 17.30 (latem); Wielka Lipa – czwartki, godz. 17.00 (zimą) i 17.30 (latem).